

GAZETA LWOWSKA

Wychozi codziennie o godzinie 3-giej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w cieleceni na prowincji **20 Mk.**

Biurowisko Redakcji i Administracji ul. Podwale 3. — Ekspedycja ogłoszeniowa i zamiejscowa ul. Osarneckiego 12. Pojedyncze numery do odbioru w Ekspedycji ul. Osarneckiego 12, w biurach dziennek **S. Sokolowski** ul. Jagiellońska 7, w biurach dziennek i trafikach. — Listy należy przysyłać do Redakcji.

Reklamować stwarzać wolno od opłaty. — Konto P. K. O. Nr. 141.896.

Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji 76.



we Lwowie bez dostawy
we Lwowie z dostawą
z przesyłką pocztową w Polsce
z przesyłką pocztową w innych państwach

440 — Mk.
500 — Mk.
500 — k.
650 — l.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów ul. Podwale 3. w godzinach od 3-4 i 5-7; biuro S. Sokolowski i Ska, ul. Jagiellońska 7.

„Przewodnik naukowy i literacki” kwartalnik, Prenumerata za rok 100 Mk.

Listy i przesyłki rękopiśmienne należy przysyłać do Redakcji „Przewodnik” pod adresem: Lwów, ul. Wałowa 1, 31. I, piętro (zad. redakcyjny).

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Wojewoda tarnopolski zamianował Mariana Markiewicza kancelistą w XI. stopniu służbowym.

Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował ukończonego słuchacza praw Fryderyka Hordta aplikantem.

Dyrektor Isby skarbowej w Krakowie zamianował komisarzy kontroli skarbowej I. klasy Ignacego Kaeza i Antoniego Kamińskiego, starszymi komisarzami kontroli skarbowej II. kl. w IX. stopniu służbowym.

SEJM WALNY.

253 Posiedzenie Sejmu z dnia 13 października b. r.

Przystąpiono do dalszych obrad

nad sprawami finansowymi i nad exposé Ministra skarbu.

Poseł Woźnicki (Wyzwolenie) wywodzi, że Minister skarbu trafnie postawił diagnozę naszego stanu gospodarczego i przez to wywołał w kraju pewne zadowolenie.

Jeżeli zaś chodzi o podanie lekarstwa, to pod tym względem jego exposé nie wiele zawiera. Dopiero, gdy przedczył Sejmowi projekt ustawy o środkach naprawy gospodarki finansowej, możemy sobie zdać sprawę z tego, jak on sobie wyobraża to lekarstwo. Musimy uczynić zastrzeżenie, że redukcja wydatków wyższych, która zresztą na czas najbliższy nie da wielkiego efektu finansowego, należy do zawodniejszych kompetencji Sejmu i nie możemy się zgodzić, aby taką drogą przekazać to uprawnienie Radzie Mi-

nistrów. Wogóle redukcja powinna być przeprowadzona celowo. Postanowienia o potrzebnej zgodzie Ministra skarbu na uchwały Rady Ministrów połączone z wydatkami, nie sprzeciwiamy się i oświadczamy się stanowczo przeciw upoważnianiu do wydzierławiania zakładów i przedsiębiorstw państwowych. Oświadczamy, że będziemy konsekwentnie popierali stanowisko grup robotniczych w obronie 8-godzinnego dnia pracy.

Co do artykułu o reformie rolnej potrzeba sobie raz powiedzieć, że jest to prawo uchwalone i obowiązujące. Ustawa o reformie rolnej, jak również o 8 godzinnym dniu pracy, są wspólną zdobyczą klasy robotniczej i włościańskiej i wspólnie jej bronić musimy. Godzimy się na zniesienie pożyczki przymusowej. Co się tyczy daniny nie mieliśmy zastrzeżeń, gdyż nie przekonania, że obciążą ona uboższych, a oszczędzi bogatych. Na projekt Ministra, pozabawienia praw wyborczych opornych przy płaceniu zgodzić się nie możemy. Nie mamy nic przeciwko utworzeniu Rady finansowej. Artykuł głoszący, iż Sejm nie może uchwalac bez zgody Ministra skarbu, sprzeciwia się Konstytucji i przekracza uchwalone już zasady. Godzimy się na proponowane sankcje karne, chociaż nie przesadzamy ich efektu, gdyż ukarany paskarz musi po'wójnie paskować, aby pokryć karę. Potrzeba więc ścisłać ścisłość na innej drodze, n. p. konfiskować majątek. Dajmy do rozwiązania tego Sejmu i stwierdzenia Sejmu o zdecydowanie większości. Artykuł 10 projektu upoważniającego Ministra do zawierania tak wewnątrz Państwa, jak i zagranicą umów, zmierzających do wzdrowienia waluty, jest zupełnie niezrozumiały i zgodzić się nań nie możemy, gdyż nie wiemy co się pod nim kryje. Chcemy też wiedzieć, na jakiej mniej więcej wysokości wyobraża sobie Minister skarbu stabilizację marki. Nie usłyszeliśmy, jakie wydatki da się usunąć, w jakim stosunku obniżyć pozostałe i podnieść dochody. Nie wiemy też na co będzie użyta danina. Przyklasnęlibyśmy Ministrowi, gdyby części daniny użył na oświatę. Co się tyczy nowej emisji banknotów na 70 miliardów, to propozycję Ministra będziemy mogli przy-

jąć dopiero wtedy, gdy usłyszymy jego konkretne plany i upewnimy się, że gospodarka państwowa będzie prowadzona bez krzywdy najbardziej potrzebnych. W przeciwnym razie zaproponujemy tylko taką emisję, któraby zapewniła funkcjonowanie maszyny państwowej tylko na jeden miesiąc.

Poseł Waszkiewicz nie przywiązuje wielkiej wagi do popularnego hasła oszczędności, bo już pięciu Ministrów to hasło głosiło, lecz nie uzyskało na tem pola wielkich rezultatów. Punkt ciężkości leży we zwm zeniu dochodów. Rdzeniem sprawy jest szybkie zapelnienie kasy państwowej i pod tym względem klasa robotnicza od ofiar się nie usunie jeż li będzie wiedziała, że rozkład ciężarów będzie równomierny i sprawiedliwy. Obawiamy się, że skrupi się on na obywatelach uboższych i biednych. Nie zgodzimy się na to, aby wolna gospodarka miała dać impuls przedsiębiorczości, bo dotychczas jej skutki widsimy tylko w śrubowaniu cen z godziny na godzinę. Żądamy skreślenia artykułu 4, który jest zamachem na 8 godzinny dzień pracy. Produkcja zwiększa się nie przedłużaniem czasu pracy lecz przez uczynienie jej wydajniejszą i intensywniejszą.

Poseł Stapiński: Zarówno Prezydent Ministrów jak i Minister skarbu powiedzieli, że obywatelom polskim dobrze się powodzi, a tylko państwu powodzi się źle. W Polsce przedewszystkiem dzieje się znakomite obywatelom, kupcom i przemysłowcom, paskarzom wszelkiego rodzaju, a Minister chce im przyjść z pomocą aby mogli lepiej robotników przyciskać. Złe dzieje się w Polsce ucziwym urzędnikom, źle się powodzi olbrzymiej rzeszy bezrolnej i maierolnej. Co się dzieje w przemyśle i po ma stach to panowie już wiecie, bo to dobrze odesłali wybyry do kas chorych. Pomimo patriotycznej prasy PPS agitacja bolszewicka wszędzie znajduje odpowiedni materiał. Ostrzegam panów, że tego materiału na wsi jest znacznie więcej.

Jeżeli ma się dziś w Poznańskim czarny strajk w 112 gminach, uważajcie, abyście pewnego dnia nie mieli go w całej

Polsce. Państwo posiada zapasy ziemi, którą może sprzedać i zapelnic skarb. Pamiętajcie że w Ameryce jest 3 miliony Polaków, których majątek oblicza się na miliony dolarów. Oni są gotowi pieniądze słożyć w Ameryce, jeżeli im się zabezpieczy ziemię w kraju. I w kraju są jeszcze chłopci, którzy posiadają dolary. Niech pan znajdzie dla nich ziemię, a w ciągu miesiąca wpłynie z górą pół miliona dolarów. Kresy Bieczypospolitej stoją pustka, trzeba je skolonizować. Skarb ma zapłacić inwalidom 17 miliardów marek i ktoś twierdzi, że go nie stać na to. Trzeba wysłać na kresy inwalidów i ich rodziny. Tam samemu ulży sie skarbowi. Niebezpieczeństwo rośnie, komunizm i agitacja menarchistyczna zagrażają Państwu. Arcyksiążę Stefan i Żyweca prowadzą szeroką agitację menarchistyczną. Proszę pana Ministra spraw wewnętrznych aby zajął się tym panem. Mowa zwraca uwagę na niewłaściwości w zarządzie monopolem tytoniowym i kończy oświadczeniem, że klub jego Ministra poprzeć nie może.

Poseł Masłanka (klub kat. lud.) odczytuje deklarację, która w uznaniem przyjmuje do wiadomości ekspoz. Ministra skarbu i wyraża nadzieję, że po jego zapowiedziach nastąpią szybkie i energiczne czyny. Wychojąc z założenia, że ofiary zaproponowane przez Ministra skarbu wzmocnią skarb, klub zas rzeza sobie prawo zajęcia stanowiska co do każdego projektu rządowego z oświadczeniem o wzięciu prawa kontroli.

P. Hartglas mówił o stosunkach wyznaniowych, a ustawie o 8 godzinnym dniu pracy oraz wypowiedza sereg uwag krytycznych, dotyczących skarbowości, przemysłu i handlu, przyzem przytacza różne fakty. W końcu oświadcza, że z daniny — zdaje się — nie będzie wiele pożytku. Słyszeliśmy onegdziej okrzyk ks. Lutosławskiego, który wyrzucił wielką stekę tej daninie. Minister skarbu mówił o użyciu żelaznej miotły. Zdaniem mowcy potrzebny jej użyć, aby wymieść chwast antysemityzmu. Jeżeli stosunki wewnętrzne u nas się nie poprawią, to zdaniem mowcy polski Hegedues skończy tak jak skończył węgierski.

Guy de Chantepierre.

61)

W PRZESTWORZU.

Przekład z francuskiego

Marja z Duloduzyskich Komorowska.

(Ciąg dalszy)

20 go marca...

Zdawało by się, że Wilhelm miewa trochę wyrzutów sumienia, w skutek tego, że się często, obecnie poddaje złemu swojemu humorowi.

— Malatka Amy, rzekł wczoraj, co ci właściwie z tego, żeś taka bogata.. kiedy nie korzystasz, sgoła, ze swego majątku... radbym cię słyszeć, wyrażającą jakieś życzenia..

— Więc niech i tak będzie, oznajmiłam. Istnieje rzecz, której pragnę od dawna a której nie posiadam, w najpięszszych nawet czasach, gdyż moja matka chrześna, za nadto była bojszliwą, by mnie dogodzić. Więc czy bym teraz nie mogła posiadać auta.. własnego auta... i to posiadać je jaknajprędzej?

— Ależ oczywiście.. Pieniądze mają tę dodatnią stronę, że można przy ich pomocy nietylko, że mieć to, na co się ma ochotę, ale mieć to, czy to i w bardzo krótkim przeciągu czasu.

— Obełabym mieć auto, firmy Patain, oczywiście... wybierz mi, proszę Wilhelmie, pierwszorzędna maszynę, o sile bardzo wielu koni, a niech ona będzie równocześnie także

i wygodną. Limuzinę, odpowiednią do dalszych jazd... będziemy w lecie dłuższe odbywać ekspedycje! zobaczysz, jakie to będzie rozkoszne!

— Ach! co do mnie, dziecko drogie, to brak mi czasu na podróże dla przyjemności... muszę przeciek pracować.. ale autem, twem, zajmę się zaraz dziś jeszcze.

Wypytał mnie dokładnie, jakie mam życzenie, co do karosyery.. a ja nie tracę nadzieji, że przeciek będziemy podróżować...

27-go marca...

On pracuje bardzo, to prawda, pracuje zanadto wiele i to właśnie go denerwuje... Wygląda nazmęczonego... na chorego, prawie..

Wczoraj zatelefonował Wilhelm do mnie, że nie wróci na obiad, a że i noc całą zmuszony jest spędzić w warsztatach. Nie amrużyłam prawie oka, bo wyobrażałam sobie ciągle niemądre, okropne jakieś rzeczy... takie, co pewnie nie miały miejsca i o których wole tu nie wspominać.

Zjawił się dzisiaj o dziesiątej rano i zastał mnie przy pierwszym śniadaniu. Był bładny i wycieńczony widocznie, a oczy jego dziwnym błyszczały, światłem.

Zwróciłam się ku niemu z mimowolną gwałtownością:

— Ach! Wilhelmie, nie postępuj tak nigdy więcej... dość tego, że pracujesz bez przerwy, przez dzień cały... ale nie wracasz do domu i na noc, tego już za wiele! to się nie godzi!

Rysy jego stwardły, a żonice pociemniały.

— Oó! ci to może zawadzać, że mnie niema w domu, wtedy, kiedy śpisz? zapytał

z ironią, której nienawidzę. Gdybyś nie była uwiadomiona o mojej nieobecności, to byś nawet nie była miała sposobności jej spostrzedz.

— Gdy jesteś w domu, wówczas kiedy śpię, odrzekłam łagodnie, to czuję wybornie, pomimo, że cię nie widzę, że przebywasz blisko mnie... I śpię wówczas spokojnie...

Wruszył lekko ramionami, a potem rzekł innym już głosem, lecz z równie błyszczącymi żoncami:

— Niepodobna mi było opuścić warsztatów... Ach, Amy, tym razem, tym razem, zamieniło się mało znaczące światelko w triumfalną wprost jasność, zdaje mi się, że odkryłem nareszeie... nareszeie!

Krzyknęłam z radości

— Jakiś jestem szczęśliwa!.. A i ty także szczęśliwym się czujesz, nieprawdaż? I przyszło mi na myśl, wśród zamętu, jaki w amysle mym zapanował: „Jeżeli jesteś szczęśliwą, to będziesz niesamowdnie i bardzo dobry... Bogu za to dzięki...”

Lecz on wzniósł ponownie ramiona.

— Tak, jestem istotnie zadowolony... a będę nim w szczegolności w chwili, kiedy ostateczne rezultaty doprowadzą do tego, czego się spodziewam... Wykończenie motoru i doprowadzenie go do stanu używalności... to dzieło cierpliwości... dzieło, które wymaga bezmiernych jeszcze od mnie trudów.

Dziś wieczór, w błękitnawej godzinie papierosowego dyma, starał się Wilhelm widocznie o to, by mi się wydać rozmowniejszym, bardziej uprzejmym i wesołym, niżeli nim bywa zazwyczaj. Ja zaś, po raz zdaje mi się pierwszy odkąd jestem spadkobierczynią panny Arguin, zaczęłam robić projekta na przyszłość. Dotyczyły one zrazu Peuplière... Ach,

robaezyć utrchane to moje gniardo, odnalazę je gościnem i macierzystem i odcyć tam ponownie owe ciche i proste dnie, które przekładałam ponad wszystkie... cóż to będzie za radość dla mnie, co je gorzkimi opłakałam łzami. Ta nadzieja, tyle dla mnie zawierająca stodyczy, że wesele wielkie malowało się w oczach mych i wyraża ust... Bo też za niczem zresztą, z tego wszystkiego co byłam utraciła nie żałowałam tak gorzko, jak za najmilszym mým domem, „przybranem mojem miejscem urodzenia”, jak zazwyczaj nazywałam Peuplière.

— Wilhelmie, czy i ty lubisz Peuplière?

— Bardzo!

— Czybyś nie był rad, gdybyś się tam mógł znaleźć raptem teraz, zaraz w Peuplière i spędzić tam czas jakiś... bardzo spokojnie... i ze mną tylko samą?

— Ogromnie by mi to dogadzało, istotnie...

— Nie dość Wilhelmie, że jesteście szczęśliwymi właścicielami tej słicznej siedziby, to nam nie wystarczy, wystarczą się będzie trzeba oto byśmy się stali właścicielami bardzo kochanymi... będziemy robó dużo bardzo dobrych i bardzo użytecznych rzeczy dla okolicy... a równocześnie będziemy Peuplière upiększać i wzbogacać... nie zniżając tej jednak równocześnie...

Mówiłam i mówiłam bez końca... nie o samej tylko Peuplière... marzę o mnóstwie innych szczegolach, bu swęj wyobraźni, najudowniejsze z ludzich...

— To zrobimy... kupimy tamto...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Na tem odczytano dalszą rozprawę do jutra.

P. Fiołka uzasadniał nagłość swego wniosku w sprawie bezrobocia w zakładach wojskowych w Poznaniu.

Dążenie Rządu w sprawie 8-godzinnego dnia pracy poje... w powiatach wielkopolskich i na Pomorzu, jako zmierzające do 10-godzinnego... Zwalnia się tam masowo robotników z robót doraźnych, zarządzonych ze względu na słaby przemysł b. dzielnicy pruskiej. W mieście Poznaniu w ostatnich dniach Ministerstwo spraw wojskowych nakazało likwidację zakładów wojskowych i niektóre podporządkowało Ministerstwu b. dzielnicy pruskiej. Mowca prosi Ministra spraw wojskowych, aby celem uspokojenia robotników oświadczył, że zamiar tej likwidacji nie istnieje. Wniosek domaga się wezwania Rządu, aby wydał rozporządzenie co do podtrzymania prac w zakładach D. O. G. w Poznaniu oraz aby Ministerstwo spraw wojskowych wyznaczyło odpowiednie sumy na zakupno prowiantów.

Minister spraw wojskowych Sosnkowski w odpowiedzi zaznacza, że zarządzenia likwidacji zakładów przemysłowych Ministerstwa spraw wojskowych uwarunkowane są trzema danymi: demobilizacją, polityką oszczędnościową i względem na serwanie i etatyżmem w przemyśle wojskowym i uwzględnienie inicjatyw prywatnej, gdzie to jest możliwe. Idąc jednak po linii żądania p. Fiołka — mówi Minister — zważam niedawno konferencję z udziałem Ministra skarbu, b. dzielnicy pruskiej i pracy i mogę oświadczyć, że doszliśmy do porozumienia, na podstawie którego Ministerstwo b. dzielnicy pruskiej przyjmie na swój budżet szereg wytwórni wojskowych b. dzielnicy pruskiej. Nagłość wniosku odrzucono.

Marszałek oznajmia, że nadstępił rządowy projekt o nadzwyczajnej daniinie państwowej. Stanie on jutro na porządku dziennym w pierwszym czytaniu.

Na tem posiedzenie zakończono. — Następnego dzisiaj w piątek o godz 4 po poł.

Z komisji sejmowych.

Komisja administracyjna zatwierdziła w całości projekt ustawy o państwowej służbie cywilnej, oraz projekt ustawy dyscyplinarnej wedle referatu p. Godeka.

Komisja konstytucyjna pod przewodnictwem p. Bataja zatwierdziła w rozprawie szczegółowej artykuły 14—19 włącznie projektu ordynacji wyborczej. Przy artykule 17 referent p. Burek przedstawił terę, wedle której podział okręgu wyborczego na obwody głosowania skutecznie ma władza administracyjna pierw z j instancji. Za wskazówką jak należy dokonywać podziału na obwody głosowania, służyć winna zasada, że każda gmina licząca 500 mieszkańców i więcej stanowi odrębny obszar głosowania, przyczem gminy ponad 2.500 mieszkańców należy dzielić na obwody.

P. Lutosławski zaręcza się przeciw wypowiedzianej przez referenta zasadzie, aby każda gmina była miejscem głosowania. Pragnie ograniczyć liczbę obwodów głosowania i proponuje, aby jeden obwód nie liczył więcej, niż 4000 mieszkańców, natomiast dodaje, że wybora nie powinien mieszkać od lokala głosowania dalej niż 6 km. Po długiej dyskusji przyjęto, iż jeden obwód głosowania niema liczyć więcej nad 3000 mieszkańców, a lokal wyborczy ma być oddalony najwyżej 6 km. od miejsca zamieszkania.

Komisja skarbowo-budżetowa powzięła rezolucję wzywającą Rząd do powołania w M. Łopolsce komisji szacunkowych, przewidzianych ustawą o podatku dochodowym, — dalsj rezolucję, wzywającą Rząd do przedstawienia projektu zmiany ustawy o podatku dochodowym, zmierzającej do uproszczenia wymiaru tego podatku. Następnie przyjęt projekt ustawy o podwyższeniu opłat stemplowych od kapitałów akcyjnych.

Komisja ochrony pracy stwierdziła na wstępie, że nie wszystkie referaty przypadające wedle swej osnowy komisji uchony pracy, są jej przydzielane i przekazywane p. Ziemiękiewiczowi referat, dotyczący międzynarodowej konferencji pracy, poleca mu zareklamowanie materiałów u innych komisji. Referat o wniosku, domagającym się rozszerzenia na całą Polskę ustawy o ubezpieczeniu robotników od wypadków oraz ustawy o ubezpieczeniu urzędników prywatnych, przekarano p. Begerowi, wnioski dotyczące prac chorych p. Waszkiewiczowi. P. Lutosławski interpelował dlaczego nie powołano centralnemu komitetowi Związków zawodowych klasowych mandatu na konferencję w Genewie, skoro ten właśnie komitet, wedle statutu konferencji ma na mandat ten kwalifikacje. Inne interpelacje dotyczyły uruchomienia kas chorych w całej Polsce, udoskonalenia inspekcji pracy i rozszerzenia obowiązujących ją w Królestwie na podstawie dekretu przepisów o pracowni-

tych Związków zawodowych także na Małopolskę i ziemie wschodnie. Minister pracy Darowski adreślił wyjaśnienie i zapowiedział na zebraniu następnego sprawozdanie z czynności Ministerstwa pracy.

Komisja aprowizacyjna rozwałała sprawę strażenia granic i walki z przemytnictwem. Po dyskusji uchwalono szereg rezolucji, wzywających Rząd do bezwzględnego racjonalnego obsadzenia granic Państwa, odpowiedniego wykwpipowania i rozlokowania strażni g anicznej, całkowitego zaopatrywania jej przez główną komendę batalionów celnych i nstychmiastowego wypłacania członkom strażni premji za skonfikowane i przemytników towary. Komisja wyraziła też życzenie, aby Rząd rozpoczął wzdłuż granicy budowę pomieszczeń dla batalionów celnych i podwyższył tym batalionom dodatki etapowe

Komisja demobilizacyjna wysłuchała referatu p. Wyszkińskiego o stanie wykonania przez Rząd zasad demobilizacyjnych przez Sejm zatwierdzonych. Delegat Ministerstwa spraw wojskowych przedstawił projekt rozkazu, dotyczącego likwidowania akcji, użyczenia rolnikom koni przez wojskowość. Opinię o tym projekcie wyrazi komisja na zebraniu następnem.

Komisja regułaminowa akonstytuowała się, powołując na przewodniczącego p. Grzędzielskiego, na zastępcę p. Liebermana.

Komisja prawnicza wspólnie z komisją zdrowia przyjęła projekt ustawy o wykonywaniu praktyki lekarskiej wedle referatu p. Rottmunda. Na zebraniu odbytem z udziałem delegatów Ministerstwa sprawiedliwości i głównego urzęda ziemskiego, komisja przyjęła projekt ustawy w przedmiocie przepisów prawnych, obowiązujących na obszarze Spisza i Orawy. Następnie projekt ustawy w przedmiocie adnotacji hipotecznej zamieru pozbycia nieruchomości drogą parcelacji, wreszcie projekt ustawy, zmieniający ustawę o utraconych tytułach okaziciela. Wszystkie projekty referował p. Matakiewicz.

Rozstrzygnięcie Ligi Narodów.

Ostatnie posiedzenie Rady Ligi Narodów w sprawie Górnego Śląska trwało bardzo krótko i było poprzedzone posiedzeniem sesji wyjazdowej Rady Ligi w sprawach bieżących. Opuszczając posiedzenie członkowie Rady Ligi ujawnili widoczne zadowolenie z osiągniętych rezultatów prac. Nastąpiło wzajemne pozdrowienie, oraz sekretarza generalnego Ligi Narodów sir Erica Drummonda, któremu członkowie Rady winowali przy dokonsnej prz z niego samego i przez personal sekretariatu Ligi.

Po posiedzeniu doręczony został prasie następujący komunikat urzędowy:

Rada Ligi Narodów zakończyła swe prace, dotyczące wykreślenia granicy na G. Śląsku. Kurjer, wyjeżdżający dziś wieczorem, wręczy jutro prezydentowi Rady Najwyższej Briardowi, odpowiedź Rady Ligi na zaproszenie z 12 sierpnia, w którym Rada Najwyższa zwróciła się do Rady Ligi o pomoc w rozwiązaniu sprawy Górnego Śląska. Rada Ligi Narodów, badając tę sprawę, winna była zgodzić się z postanowieniami traktatu wzięt pod uwagę życzenia mieszkańców Górnego Śląska, wyrażone podczas plebiscytu, oraz sytuacji kraju pod względem geograficznym i gospodarczym. Pierwsza trudność rłynęła stąd, że mieszkańcy, głoszący za Niemcami lub za Polską byli ściśle pomieszani w zmiennych proporcjach, zależnie od okręgu. Nie można było ustanowić takiej granicy, któraby nie porostawiała na terytorjum, przyszanem Polsce pewnej liczby mieszkańców który głosowali za Niemcami, lub na odwrót. Rada Ligi nie mogła wobec tego nie więcej zrobić, jak tylko usiłować zredukować powyższą okoliczności do minimum, przystosowując również projektowaną granicę możliwie jak najdokładniej do rezultatów plebiscytu.

Linia graniczna przeprowadzona zgodnie z wyż wymienionymi warunkami musiiała w ten sposób przeciąć obszary pozostające w ścisłej między sobą zależności wzajemnej pod względem przemysłowym. Utworzenie nowej granicy na podobnym obszarze, który rozwijał się gospodarcze w jednym i tym samym systemie politycznym i przemysłowym mogło mieć katastrofalne skutki po obu stronach nowej granicy. Taki bezwątpeństwa byłby rezultat, gdyby linia graniczna spowodowała równocześnie utworzenie nowej granicy słowej, oraz zmiany w zakresie takich spraw publicznych, jak na przykład komunikacja wodna, wprowadzenie nowej waluty, wprowadzenie nowego ustawodawstwa cywilnego i przemysłowego. Wskutek powyższego komisja czterech po głębszych studiach, zalecając nową granicę, postanowiła też zalecić, aby w pewnym okresie

czasu, wystarczającym na przystosowanie się gospodarstwa, możliwie wspólne, dane były gwarancje zabezpieczające przeciw wszelkim zmianom istniejących warunków gospodarczych.

Rzeczoznawcy fachowi wybrani zśród członków organizacji, technicznych Ligi Narodowej, wolni od wpływów mogących wynikać z przynależności ich do danej narodowości jakoteż od wpływów polityki władz, które ich mianowały, zostali upowadnieni do zbadania sprawy ewentualnych postanowień gospodarczych, niezbędnych do zabezpieczenia wyi wzmiankowanego rezultata. Projekty postanowień, zaleconych przez rzeczoznawców do przyjęcia, przewidują na okres czasu zmiennej długości, dochodzący aż do lat 15. w poszczególnych ważniejszych wypadkach cały szereg urządzeń dla bezstronnego i sprawiedliwego regulowania takich spraw, jak komunikacja kolejowa, siła wodna, dostarczenie siły elektrycznej, nie pobieranie ceł od szeregu produktów (węgiel, cynku) utrzymania jako waluty marki niemieckiej na terenie przyszanym Polsce. Rada Ligi zaleca przyjęcie tych projektów, jak również przyjęcie gwarancji dotyczących mniejszości narodowych, uwatając, że jest to zasadnicza sprawa w związku z ustaleniem nowej granicy politycznej. Jedynie w ten sposób było możliwe jak najdalej idące zadośćuczynienie aspiracjom politycznym mieszkańców przy równoczesnem zabezpieczeniu utrzymania ekonomicznej pomyślności kraju.

KRONIKA.

Lwów, 14 października 1921.

Kalendarz.

Sobota: 15 października.

Rzym-kat.: Jadwigi i Teresy.

Gr.-kat.: 2. Kypjana.

Słowiański: Długosława.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 47, zachód słońca o godzinie 4 minut 34.

Temperatura o godzinie 12 w południe + 13 stopni.

— Terminy płatności podatku gruntowego. Izb Skarbowe ogłasza: Ministerstwo skarbu reskrypsem z dnia 17 września 1921 l. 2458 W. 5. D. P. ustanowiło w miejsce czterech kwartalnych terminów płatności podatku gruntowego, które dotychczas obowiązywały w Małopolsce, tylko dwa terminy płatności tego podatku, a mianowicie dla połowy calorocznej należności w ciągu miesiąca marca, a drugiej połowy w ciągu miesiąca października. W obec tego należy ostatnią ratę kwartalną podatku gruntowego za rok 1921 uiszczyć jeszcze w ciągu miesiąca października b. r.; zważając, że po bezskutecznym upływie tego terminu będą liczone odsetki za zwłokę i ewentualnie za czas od 1 grudnia 1921. kary za zwłokę po myśli ustawy z dnia 7 czerwca 1921 dz. ust. N. 57 poz. 357, o ile caloroczny przysis podatku gruntowego wraz z 900 procentowym państwowym dodatkiem do tego podatku przewyższa 70 Mk, a ponadto zostanie należność bezwzględnie osiągnięta w drodze przymusowej, co interesentów narazi na opłatę znacznych kosztów egzekucyjnych.

— Zaprasza się wszystkie Sodalieje lwowskie na zebranie w sprawach bardzo ważnych we wtorek 18 b. m. o godzinie 5 po poł. Rutowskiego 10.

— Posiedzenie naukowe Lwowskiego Towarzystwa lekarskiego odbędzie się w piątek dnia 14 b. m. o godzinie 6 wieczorem w Poliklinice (ul. Lindego). Na porządku obrad: Przedstawienie chorých z kliniki dermatologicznej i ginekologiczno-położniczej.

— Walne zgromadzenie Uchodźców Polaków z Zbrucza odbędzie się dnia 18 b. m. o godzinie 4 popołudniu w Kawiarni i Kole liter.-art. przy ul. Akademickiej l. 17. Porządek dzienaj: 1. Sprawozdanie Komitetu Kresowego, 2. Projekt organizacji uchodźców, 3. Utworzenie „Błoka Zmian“ z kresów, 4. Walne wnioski. Komitet Kresowy uprasza o liczny udział Uchodźców i tych, którzy się interesują ich losem.

— Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie oznajmia, że nadeszły obligacje polskiej pożyczki państw. z roku 1920. Subskrybenci posiadający świadectwa tymczasowe zechcą zgłosić się na dalej do 1 listopada 1921 w wydz. I. dyrekcji przy ul. Zygmuntowickiej 1.

— Z Rady miejskiej. Na wstępie wczorajszego posiedzenia r. dr. Werezkiński imieniem komisji-matki odczytał list radnego dr. Staszkiwicza z prośbą o przyjęcie rezygnacji z powodu przesiedlenia się do Warszawy. Na jego miejsce komisja matka proponuje kooptację do Rady miejskiej dyrektora gal. Kasy oszczędności dr. Kwiatkowskiego.

Wiceprez. dr. Schleicher referował sprawę podatku od towarów, przywiezionych do Lwowa. Podatek ten ma w części pokryć deficyt miasta, który wynosi obecnie 800—1000 milionów mar. k. Rezerw pokrycia deficytu stanowiąc będą nowo uchwalone podatki: od biletów kolejowych, od wozów wyciecznych, samochodów, koni, wreszcie podwyżka taryfy tramwajowej i podatka wodociągowego. Podatek od ładunków kolejowych wyniósłby przeszło 60 milionów marek rocznie. Towary podzielono na klasy, zależnie nie tylko od rodzaju sprwadzanego artykułu, ale i jego ilości. Opłata od ładunków I. kategorii wynosić ma po 50 Mk. za 100 kg., II. po 40 Mk. III. po 30 Mk., IV. po 20 Mk., V. po 10 Mk. Przedmioty, podlegające podatkowi od środków spożywczych, będą wolne od tej opłaty.

R. Szczyrek podniósł, że podatek ten będzie nie tyle dochodem dla miasta, ile pretekstem do podwyższenia cen towarów i wniósł, by odrzucić wniosek en bloc. R. Salamander prosił o imienne głosowanie nad wnioskiem r. Szczyrka. r. dr. Pisek zaś o szczegółowy dla przekonania się, o ile podatek ten obciąża artykuły pierwszej potrzeby. R. Obmiński zauważył, że podatek rozłożony w ten sposób, iż najmniej obciążony nim będą ci, którzy mogą więcej płacić. R. Jaskólski domagał się technicznych poprawek.

Na wniosek referenta, który podniósł, że nie może udzielić szczegółowych wyjaśnień, które towary podlegają podatkowi, gdyż nie ma przy sobie sensu artykułów, objętych taryfą akcyzową — przewodniczący odczytał dyskusję i uchwalił wniosku do następnego posiedzenia.

Przystąpiono do sprawy podwyżki cen gazu, którą omówił r. Wiksiński jako referent. Zaraz na wstępie wszczęła lewicą długą dyskusję, nad csem radzie pierwszej, nad gazem, cym nad elektryką. Domagano się najpierw dyskusji „elektrycznej“, gdyż w porządku dziennym ta sprawa miała pierwszeństwo. Członkowie komisji gazowej przystąpili do przesunięcia tych punktów, by uchwalić odrazu podwyżkę gazu przezuwając dłuższą dyskusję nad drugą sprawą. Po uporaniu się z opozycją, zaczęto radzić nad gazem scierając się wiaż o kwestje formalne lub zasadnicze. W długiej dyskusji przemawiali rrr. dr. Hersztal, Thulie, dr. Pruchnicki, dr. Baber, Hingler, Majewski i Zawajski. Dr. Hersztal ponowił wniosek, by sprawę odroczyć do zlegalizowania delegatów Rady. Dr. Baber zaręczał referentowi niedokładność cfr. i brak udowodnienia.

Wreszcie wiceprezydent dr. Chłimczak odczytał dyskusję wobec scieżnionej pory i w ten sposób nie zostały jeszcze zatwierdzone projektowane podwyżki.

— Ze Związku społeczno-narodowego. Posiedzenie społeczno-narodowego klubu radnych miasta, łącznie z lwowskim zarządem Związku społeczno-narodowego odbędzie się w niedzielę, dnia 16 października o godz 10¹/₂ rano w „Romie“.

Zebranie członków Związku społeczno-narodowego odbędzie się jutro w sobotę, dnia 15 października, o godzinie 6 wieczorem w pokoju klubowym kawiarni „Renaissance“.

— Ludność Łodzi. Wczoraj komisja statystyczna w Łodzi ukończyła prowizoryczne obliczenia wyniku spisu ludności. Według tego liczb ludności w Łodzi wynosi 451.813 mieszkańców: z tego mężczyzna 201.760 a kobiet 247.053, przynajmniej się do narodowości polskiej posiada 266.031 czyli 58,9 proc. ogółu ludności.

— Marka polska w Wiedniu. Dwieście dziesięć dni, które przetrwała marka polska notowana na giełdzie wiedeńskiej 68, pod koniec giełdy kurs marki polskiej w prywatnych transakcjach podniósł się do 78.

— Komunikacja powietrzna. Ministerstwo kolei żelaznych przedłożyło koncepcję na komunikację lotniczą na linii Warszawa-Paryż towarzystwu Zługli powietrznej w Polsce. Towarzystwo zapowiedziało regularną komunikację między Warszawą, Pragą, Strassburgiem i Paryżem samolotami 4 osobowymi typu Potez Limousina. Olat i przylot samolotów odbywa się codziennie o godz. 13.30 z lotniska w Mokotwie Towarzystwo Zługli powietrznej w Polsce wykonało w sierpniu i wrześniu b. r. między Warszawą i Paryżem 87 lotów, przewożąc 85 psasażerów, 3000 kg. towarów i z górą 10.000 listów (352 kg.) Poza tem Ministerstwo kolei żelaznych udzieliło fabryce samolotów w Lublinie koncesji na linję powietrzną Gdańsk-Warszawa-Lwów ku granicy w kierunku na Bukareszt i Spółce Aerotransport koncesji na linji Warszawa ku granicy w kierunku na Moskwę. Z chwila uruchomienia na wiosnę tych linii powietrznych Warszawa będzie punktem węzłowym dmoż najdłuższych w Europie linii komunikacji lotniczej Paryż-Moskwa-Gdańsk-Bukareszt.

Dzień najbardziej zdominowany premiera!

Harry Peel „Cudowna mała”

Notatki literacko-artystyczne

Repertuar Miejskiego Teatru Wielkiego

Piątek 14 października o godz. 7:30 wieczorem „Żydówka” opera w 4 aktach Halvyego.

Sobota 15 października o godz. 8:30 po południu „Kosiłkowsko pod Racławicami” obraz historyczny w 5 aktach Anasya.

Niedziela 16 października o godz. 8:30 po południu „Dziwosę z Holandji” operetka w 3 aktach E. Kalmana.

Niedziela 16 października o godz. 7:30 wieczorem „Holender Tułacz” opera w 3 aktach R. Wagnera.

Poniedziałek 17 października o godz. 7:30 wieczorem „Kanguła” dramat w 4 aktach K. H. Rostworowskiego.

Wtorek 18 października o godz. 7:30 wieczorem „Traviata” opera w 4 aktach Verdiego.

Wtorek 18 października o godz. 7:30 wieczorem „Róża Stambułu” operetka w 3 aktach L. Falla.

Wtorek 18 października o godz. 7:30 wieczorem „Róża Stambułu” operetka w 3 aktach L. Falla.

Repertuar Miejskiego Teatru Małego

Sobota 15 października o godz. 7:30 wieczorem „Małżeństwo Loli” komedia w 3 aktach H. Zbierichowskiego.

Niedziela 16 października o godz. 7:30 wieczorem „Rostwór prof. Pytla” groteska w 3 aktach Brunona Winawera.

Poniedziałek 17 października o godz. 7:30 wieczorem „Rostwór prof. Pytla” groteska w 3 aktach Brunona Winawera.

Wtorek 18 października o godz. 7:30 wieczorem „Rostwór prof. Pytla” groteska w 3 aktach Brunona Winawera.

Repertuar Miejskiego Teatru Nowości

Sobota 15 października o godz. 7:30 wieczorem „Hrabianka Roxtrotta” operetka w 3 aktach R. Stolza.

Niedziela 16 października o godz. 7:30 wieczorem „Czar mundura” operetka w 3 aktach Swierzyńskiego i Tarskiego.

Poniedziałek 17 października o godz. 7:30 wieczorem „Róża Stambułu” operetka w 3 aktach L. Falla.

Poniedziałek 17 października o godz. 7:30 wieczorem „Róża Stambułu” operetka w 3 aktach L. Falla.

Ogłoszenia urzędowe

Firmy

Firm. 1056/21 Oddz. A. III. 244. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Firm. 1007/21 Oddz. C. V. 20. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Firm. 1007/21 Oddz. C. V. 20. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Firm. 1007/21 Oddz. C. V. 20. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Firm. 1007/21 Oddz. C. V. 20. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Firm. 1007/21 Oddz. C. V. 20. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Firm. 1007/21 Oddz. C. V. 20. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Firm. 1007/21 Oddz. C. V. 20. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Firm. 1007/21 Oddz. C. V. 20. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Firm. 1007/21 Oddz. C. V. 20. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Firm. 1007/21 Oddz. C. V. 20. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Firm. 1007/21 Oddz. C. V. 20. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Wtorek, 18 października, o godz. 7:30, „Róża Stambułu”, operetka w 3 aktach L. Falla.

Z Teatru Małego. Dziś, w piątek 14 b. m., premiera doskonałej groteski B. Winawera „Rostwór prof. Pytla” w pierwszorzędnej obsadzie.

Stanisław Rachwał

„Złota Księga” miasta Lwowa

XIII

Apolinary Jaworski

Lwowianin Apolinary Jaworski w grodzie lwowskim wzrósł, kształcił się i skończył studia uniwersyteckie.

Jasnie Wielmożnemu Panu Apolinaryemu Jaworskiemu Prezesowi Koła polskiego, posłowi na Sejm krajowy i do Rady państwa etc.

Od szeregu lat powołany zaufaniem wyślaników całego kraju do przedowania naszej delegacji i orędownictwa najwzrostniejszych spraw narodu — złożył J. W. Panie na tym tak trudnym i odpowiedzialnym stanowisku jawne dowody gorącej miłości Ojczyzny — wasechstronnej i wydatnej obrony interesów kraju i całej tegoż ludności, jak również wielkiego hartu duszy i niebywałej cywilnej odwagi.

Szczególniejszy wyraz tych wysokich cnót obywatelskich, które cały kraj i ogół narodu we wdzięcznej przechowuje pamięci, przejawiał się w dniu 14 maja 1890, kiedy wśród gorącej dyskusji w Radzie państwa nad sprawą funduszu indemnizacyjnego, tak doniosłą dla całego naszego kraju, zabrał głos jako Prezes Koła polskiego i

w świetnym przemówieniu, — odstąpiwszy wobec całego świata, długi szereg krzywd i nieczysta traktowanie, takimże dziesiątki lat ulegało nasze społeczeństwo wobec nieprzyjanych praw — z głęboką wiarą i prawdziwym męstwem i z wielkim zrozumieniem rzeczy stanął na straży naszych praw, dał wyraz opinii całego kraju i z zasłużonym sukcesem odniósł zwycięstwo.

Odgłos Twego J. W. Panie tak dzielnego przemówienia wartkim prądem rozległ się po całym kraju i cała tegoż ludność odziesiąła niewysłowioną wdzięczność i zachowała tabową w niewygasłej pamięci.

Pod wraskiem tych uczuć, — postanowiła Rada król. stoł. m. Lwowa jednomyślnie uchwałą z dnia 29 maja 1890 imieniem mieszkańców stolicy kraju dać wyraz swojej wdzięczności i szlachy Ci J. W. Panie hołd najwyższego uznania za Twą dobrą kraju oddaną i z miłością siemi ojęzyszej płynącą działalność i nadać Tobie honorowe obywatelstwo

miasta Lwowa z gorącym życzeniem, byś dłużej jeszcze lata równie mętnie z polityką dla kraju stał na czele naszej delegacji i w tym akcie czei i hołdu znalazł nagrodę za twą z poświęceniem podjętą pracę w zyciu publicznym.

Lwów, dnia 30 czerwca 1890.

Z niewymowną wdzięcznością przyjmuję obywatelstwo honorowe stolicy kraju. Wszak we Lwowie urodziłem się, wzrosłem i kształciłem się, a gdy porównam Lwów dzisiejszy z miastem z czasów mojej młodości, raduję się jego olbrzymim postępem, i że miasto takie piękne i że takie polskie.

Z głębi serca więc dziękuję Wam za wysoki zaszczyt, które mnie z Waszej spotał łaski.

Blisko ówierć wieku pracuję w służbie publicznej, posługując od roku 1870 do Saumu i do Rady państwa. Czy służba moja dobra, czy skuteczna, nie mnie o tem sądzić — niech o tem sądzi kraj. społeczeństwo. Zwolcie przede, że Wasz zaszczytny dar przyjmę nie jako nagrodę moich zasług, lecz jako wyraz Waszego uznania moich dobrych chęci, mojej gorliwości i gorącej miłości kraju.

Apolinary Jaworski.

Telegramy P. A. T.

Ryga. W prasie lotewskiej zaczyna się pojawiać artykuły agitujące za federacją Łotwy i Litwy i stworzenia dwóch kantonów lotewskiego i litewskiego.

Ze spraw polskich.

(Doposa Polskiej Agencji Telegraficznej)

Zale kanclerza Wirtha.

Berlin. Na wczorajszym posiedzeniu gabinetu Rzeszy kanclerz Wirth złożył imieniem całego gabinetu oświadczenie. Według dotychczasowych niedementowanych wiadomości Rada Ligi Narodów rozstrzygnęła o losach Górnego Śląska w ten sposób, iż nie uwzględniła ani wyników głosowania ani wymagań gospodarczych. Jeżeli Rada Najwyższa potwierdzi to rozstrzygnięcie natenczas odłączone będą od Niemiec i przejdą pod panowanie obecne niemieckie miasta z wszystkimi zdobyczami niemieckiego ducha, niemieckiej kultury i niemieckiej pracy.

Nowy nuncjusz papieski.

Warszawa. Biuro prasowe Ministerstwa Spraw zagranicznych Dnia 14 b. m. o godz. 1 w południe J. E. Nuncjusz apostolski mar. Lwari stęty N. celnikowi Państwa na uroczystej audjencji listy uwierzytelniające od Ojca świętego Benedykta XV.

Berno. Havis. Jak się dowiaduje szwajcarska agencja telegraficzna — podział okręgu lublińskiego pomiędzy Polskę a Niemcy przeprowadzony zostanie w ten sposób, że miasto Lubliniec przynany będzie Polsce.

Naczelnym i odpowiedzialnym redaktorem STANISŁAW ROSSOWSKI.

dziński, prawnik i handlowiec w Krakowie ul. Garbarska 1; b) Adam Gręplowski, urzędnik handlowy w Krakowie ul. Krowoderska 39; c) Marek Bachner, inżynier w Krakowie ul. Lubiez 9. Spółkę zastępują dwaj członkowie zawiadowstwa, a podpisują ją w ten sposób że pod brzmieniem firmy położą swe podpisy co najmniej dwaj zawiadowcy.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II. Kraków, 11 sierpnia 1921. 10117

Firm. 831/21. Stow. 11. 135. Wpis zmian dotyczących już wpisanej firmy stowarzyszeniowej. Do rejestru wpisano dnia 4 października 1921. Siedziba firmy Lwów.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. IV. Lwów, 30 września 1921. 10402 2-3

Firm. 1007/21 Oddz. C. V. 20. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Firm. 1007/21 Oddz. C. V. 20. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Firm. 1007/21 Oddz. C. V. 20. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Firm. 1007/21 Oddz. C. V. 20. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Firm. 1007/21 Oddz. C. V. 20. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Firm. 1007/21 Oddz. C. V. 20. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Firm. 1007/21 Oddz. C. V. 20. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Firm. 1007/21 Oddz. C. V. 20. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Zygmunt 2 im. Swirski syn Tomasz i Ewy urodzony we Lwowie, dnia 18 marca 1852 r. zawód: b. portier Namiestnictwa, ostatnio zamieszkały we Lwowie, został w r. 1915 wywieziony jako zakładnik przez Rosjan na Syberję i tam miał umrzeć wedle przeprowadzonych dochodzeń w czasie świąt Wielkanocnych r. 1919 w miejscowości Suchobuzinek pow. Krasnojarsk, gub. Jemiejska Syberja wskutek uszkodzeń doznanych przy potrąceniu go saniami. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2 ust. c. wzgl. ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. Zarządza się tedy na wniosek Józefa Swirskiego postępowanie celem przeprowadzenia a dowodu śmierci Józefa Zygmunta 2 im. Swirskiego. Ogłasza się zatem wezwania, aby udzieleno wiadomości o zaginionym sądowi lub dr. Józefowi Reichowi, adwokatowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisany Sąd, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 marca 1922 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddz. VII. Lwów, 17 sierpnia 1921. 10200

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Zygmunt 2 im. Swirski syn Tomasz i Ewy urodzony we Lwowie, dnia 18 marca 1852 r. zawód: b. portier Namiestnictwa, ostatnio zamieszkały we Lwowie, został w r. 1915 wywieziony jako zakładnik przez Rosjan na Syberję i tam miał umrzeć wedle przeprowadzonych dochodzeń w czasie świąt Wielkanocnych r. 1919 w miejscowości Suchobuzinek pow. Krasnojarsk, gub. Jemiejska Syberja wskutek uszkodzeń doznanych przy potrąceniu go saniami. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2 ust. c. wzgl. ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. Zarządza się tedy na wniosek Józefa Swirskiego postępowanie celem przeprowadzenia a dowodu śmierci Józefa Zygmunta 2 im. Swirskiego. Ogłasza się zatem wezwania, aby udzieleno wiadomości o zaginionym sądowi lub dr. Józefowi Reichowi, adwokatowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisany Sąd, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 marca 1922 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddz. VII. Lwów, 17 sierpnia 1921. 10200

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Zygmunt 2 im. Swirski syn Tomasz i Ewy urodzony we Lwowie, dnia 18 marca 1852 r. zawód: b. portier Namiestnictwa, ostatnio zamieszkały we Lwowie, został w r. 1915 wywieziony jako zakładnik przez Rosjan na Syberję i tam miał umrzeć wedle przeprowadzonych dochodzeń w czasie świąt Wielkanocnych r. 1919 w miejscowości Suchobuzinek pow. Krasnojarsk, gub. Jemiejska Syberja wskutek uszkodzeń doznanych przy potrąceniu go saniami. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2 ust. c. wzgl. ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. Zarządza się tedy na wniosek Józefa Swirskiego postępowanie celem przeprowadzenia a dowodu śmierci Józefa Zygmunta 2 im. Swirskiego. Ogłasza się zatem wezwania, aby udzieleno wiadomości o zaginionym sądowi lub dr. Józefowi Reichowi, adwokatowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisany Sąd, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 marca 1922 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddz. VII. Lwów, 17 sierpnia 1921. 10200

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Zygmunt 2 im. Swirski syn Tomasz i Ewy urodzony we Lwowie, dnia 18 marca 1852 r. zawód: b. portier Namiestnictwa, ostatnio zamieszkały we Lwowie, został w r. 1915 wywieziony jako zakładnik przez Rosjan na Syberję i tam miał umrzeć wedle przeprowadzonych dochodzeń w czasie świąt Wielkanocnych r. 1919 w miejscowości Suchobuzinek pow. Krasnojarsk, gub. Jemiejska Syberja wskutek uszkodzeń doznanych przy potrąceniu go saniami. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2 ust. c. wzgl. ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. Zarządza się tedy na wniosek Józefa Swirskiego postępowanie celem przeprowadzenia a dowodu śmierci Józefa Zygmunta 2 im. Swirskiego. Ogłasza się zatem wezwania, aby udzieleno wiadomości o zaginionym sądowi lub dr. Józefowi Reichowi, adwokatowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisany Sąd, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 marca 1922 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddz. VII. Lwów, 17 sierpnia 1921. 10200

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Zygmunt 2 im. Swirski syn Tomasz i Ewy urodzony we Lwowie, dnia 18 marca 1852 r. zawód: b. portier Namiestnictwa, ostatnio zamieszkały we Lwowie, został w r. 1915 wywieziony jako zakładnik przez Rosjan na Syberję i tam miał umrzeć wedle przeprowadzonych dochodzeń w czasie świąt Wielkanocnych r. 1919 w miejscowości Suchobuzinek pow. Krasnojarsk, gub. Jemiejska Syberja wskutek uszkodzeń doznanych przy potrąceniu go saniami. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2 ust. c. wzgl. ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. Zarządza się tedy na wniosek Józefa Swirskiego postępowanie celem przeprowadzenia a dowodu śmierci Józefa Zygmunta 2 im. Swirskiego. Ogłasza się zatem wezwania, aby udzieleno wiadomości o zaginionym sądowi lub dr. Józefowi Reichowi, adwokatowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisany Sąd, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 marca 1922 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddz. VII. Lwów, 17 sierpnia 1921. 10200

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Zygmunt 2 im. Swirski syn Tomasz i Ewy urodzony we Lwowie, dnia 18 marca 1852 r. zawód: b. portier Namiestnictwa, ostatnio zamieszkały we Lwowie, został w r. 1915 wywieziony jako zakładnik przez Rosjan na Syberję i tam miał umrzeć wedle przeprowadzonych dochodzeń w czasie świąt Wielkanocnych r. 1919 w miejscowości Suchobuzinek pow. Krasnojarsk, gub. Jemiejska Syberja wskutek uszkodzeń doznanych przy potrąceniu go saniami. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2 ust. c. wzgl. ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. Zarządza się tedy na wniosek Józefa Swirskiego postępowanie celem przeprowadzenia a dowodu śmierci Józefa Zygmunta 2 im. Swirskiego. Ogłasza się zatem wezwania, aby udzieleno wiadomości o zaginionym sądowi lub dr. Józefowi Reichowi, adwokatowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisany Sąd, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 marca 1922 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddz. VII. Lwów, 17 sierpnia 1921. 10200

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Zygmunt 2 im. Swirski syn Tomasz i Ewy urodzony we Lwowie, dnia 18 marca 1852 r. zawód: b. portier Namiestnictwa, ostatnio zamieszkały we Lwowie, został w r. 1915 wywieziony jako zakładnik przez Rosjan na Syberję i tam miał umrzeć wedle przeprowadzonych dochodzeń w czasie świąt Wielkanocnych r. 1919 w miejscowości Suchobuzinek pow. Krasnojarsk, gub. Jemiejska Syberja wskutek uszkodzeń doznanych przy potrąceniu go saniami. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2 ust. c. wzgl. ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. Zarządza się tedy na wniosek Józefa Swirskiego postępowanie celem przeprowadzenia a dowodu śmierci Józefa Zygmunta 2 im. Swirskiego. Ogłasza się zatem wezwania, aby udzieleno wiadomości o zaginionym sądowi lub dr. Józefowi Reichowi, adwokatowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisany Sąd, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 marca 1922 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddz. VII. Lwów, 17 sierpnia 1921. 10200

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Zygmunt 2 im. Swirski syn Tomasz i Ewy urodzony we Lwowie, dnia 18 marca 1852 r. zawód: b. portier Namiestnictwa, ostatnio zamieszkały we Lwowie, został w r. 1915 wywieziony jako zakładnik przez Rosjan na Syberję i tam miał umrzeć wedle przeprowadzonych dochodzeń w czasie świąt Wielkanocnych r. 1919 w miejscowości Suchobuzinek pow. Krasnojarsk, gub. Jemiejska Syberja wskutek uszkodzeń doznanych przy potrąceniu go saniami. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2 ust. c. wzgl. ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. Zarządza się tedy na wniosek Józefa Swirskiego postępowanie celem przeprowadzenia a dowodu śmierci Józefa Zygmunta 2 im. Swirskiego. Ogłasza się zatem wezwania, aby udzieleno wiadomości o zaginionym sądowi lub dr. Józefowi Reichowi, adwokatowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisany Sąd, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 marca 1922 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddz. VII. Lwów, 17 sierpnia 1921. 10200

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Zygmunt 2 im. Swirski syn Tomasz i Ewy urodzony we Lwowie, dnia 18 marca 1852 r. zawód: b. portier Namiestnictwa, ostatnio zamieszkały we Lwowie, został w r. 1915 wywieziony jako zakładnik przez Rosjan na Syberję i tam miał umrzeć wedle przeprowadzonych dochodzeń w czasie świąt Wielkanocnych r. 1919 w miejscowości Suchobuzinek pow. Krasnojarsk, gub. Jemiejska Syberja wskutek uszkodzeń doznanych przy potrąceniu go saniami. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2 ust. c. wzgl. ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. Zarządza się tedy na wniosek Józefa Swirskiego postępowanie celem przeprowadzenia a dowodu śmierci Józefa Zygmunta 2 im. Swirskiego. Ogłasza się zatem wezwania, aby udzieleno wiadomości o zaginionym sądowi lub dr. Józefowi Reichowi, adwokatowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisany Sąd, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 marca 1922 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddz. VII. Lwów, 17 sierpnia 1921. 10200

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Zygmunt 2 im. Swirski syn Tomasz i Ewy urodzony we Lwowie, dnia 18 marca 1852 r. zawód: b. portier Namiestnictwa, ostatnio zamieszkały we Lwowie, został w r. 1915 wywieziony jako zakładnik przez Rosjan na Syberję i tam miał umrzeć wedle przeprowadzonych dochodzeń w czasie świąt Wielkanocnych r. 1919 w miejscowości Suchobuzinek pow. Krasnojarsk, gub. Jemiejska Syberja wskutek uszkodzeń doznanych przy potrąceniu go saniami. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2 ust. c. wzgl. ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. Zarządza się tedy na wniosek Józefa Swirskiego postępowanie celem przeprowadzenia a dowodu śmierci Józefa Zygmunta 2 im. Swirskiego. Ogłasza się zatem wezwania, aby udzieleno wiadomości o zaginionym sądowi lub dr. Józefowi Reichowi, adwokatowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisany Sąd, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 marca 1922 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddz. VII. Lwów, 17 sierpnia 1921. 10200

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Zygmunt 2 im. Swirski syn Tomasz i Ewy urodzony we Lwowie, dnia 18 marca 1852 r. zawód: b. portier Namiestnictwa, ostatnio zamieszkały we Lwowie, został w r. 1915 wywieziony jako zakładnik przez Rosjan na Syberję i tam miał umrzeć wedle przeprowadzonych dochodzeń w czasie świąt Wielkanocnych r. 1919 w miejscowości Suchobuzinek pow. Krasnojarsk, gub. Jemiejska Syberja wskutek uszkodzeń doznanych przy potrąceniu go saniami. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2 ust. c. wzgl. ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. Zarządza się tedy na wniosek Józefa Swirskiego postępowanie celem przeprowadzenia a dowodu śmierci Józefa Zygmunta 2 im. Swirskiego. Ogłasza się zatem wezwania, aby udzieleno wiadomości o zaginionym sądowi lub dr. Józefowi Reichowi, adwokatowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisany Sąd, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 marca 1922 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddz. VII. Lwów, 17 sierpnia 1921. 10200

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Zygmunt 2 im. Swirski syn Tomasz i Ewy urodzony we Lwowie, dnia 18 marca 1852 r. zawód: b. portier Namiestnictwa, ostatnio zamieszkały we Lwowie, został w r. 1915 wywieziony jako zakładnik przez Rosjan na Syberję i tam miał umrzeć wedle przeprowadzonych dochodzeń w czasie świąt Wielkanocnych r. 1919 w miejscowości Suchobuzinek pow. Krasnojarsk, gub. Jemiejska Syberja wskutek uszkodzeń doznanych przy potrąceniu go saniami. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2 ust. c. wzgl. ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. Zarządza się tedy na wniosek Józefa Swirskiego postępowanie celem przeprowadzenia a dowodu śmierci Józefa Zygmunta 2 im. Swirskiego. Ogłasza się zatem wezwania, aby udzieleno wiadomości o zaginionym sądowi lub dr. Józefowi Reichowi, adwokatowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisany Sąd, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 marca 1922 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddz. VII. Lwów, 17 sierpnia 1921. 10200

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Zygmunt 2 im. Swirski syn Tomasz i Ewy urodzony we Lwowie, dnia 18 marca 1852 r. zawód: b. portier Namiestnictwa, ostatnio zamieszkały we Lwowie, został w r. 1915 wywieziony jako zakładnik przez Rosjan na Syberję i tam miał umrzeć wedle przeprowadzonych dochodzeń w czasie świąt Wielkanocnych r. 1919 w miejscowości Suchobuzinek pow. Krasnojarsk, gub. Jemiejska Syberja wskutek uszkodzeń doznanych przy potrąceniu go saniami. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2 ust. c. wzgl. ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. Zarządza się tedy na wniosek Józefa Swirskiego postępowanie celem przeprowadzenia a dowodu śmierci Józefa Zygmunta 2 im. Swirskiego. Ogłasza się zatem wezwania, aby udzieleno wiadomości o zaginionym sądowi lub dr. Józefowi Reichowi, adwokatowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisany Sąd, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 marca 1922 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

stał się do niewoli, a jak dochodzenia wykazały, zmarł dnia 15 sierpnia lub 8 września 1919 roku w obozie jeńców we Włoszech. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że wyżej wymieniony poniósł śmierć, przeto na prośbę Marii Senyk wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszczytnej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby wiadomiono sąd albo kuratora Piotra Senyk w Koźmiarzu nie później niż do dnia 10 stycznia 1922 o zaginionym. Po upływie powyższego czasu kresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszczytnej śmierci.

Sąd okręgowy Oddz. V
Stanisławów, d. 12 lipca 1921. 10278

T. IV. 139/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Wawrzynca Wajdy. Poświadczeniem Zwierzchności gminnej w Łączkach Jagiellońskich z 24 września 1921, oraz zaprzysiężeniami zeznaniami świadków Julji Urbanowej i Marjanny Wajda, stwierdzonem zostało, że Wawrzyniec Wajda, syn Franciszka i Heleny z Witkosiów, urodzony w Łączkach Jagiellońskich dnia 12 sierpnia 1883, powołany do wojska w r. 1914, skąd pisał ostatni list do żony w listopadzie 1914 i od tego czasu słuch o nim zaginął. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że Wawrzyniec Wajda poniósł śmierć, przeto na prośbę Marii Wajda wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszczytnej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby wiadomiono Sąd albo kuratora adw. dr. Gabryszewskiego w Jasle aż do dnia 15 kwietnia 1922 r. o zaginionym. Po upływie tego czasu kresu, po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszczytnej śmierci oraz o rozwiązaniu przez śmierć małżeństwa, zawartego wedle obrządku rzym. katol. między tymże Wawrzyncem Wajdą a Marjanną z Jamrugów Wajdą, córką Marcjona i Katarzyny ze Żmijków dnia 21 listopada 1906 w kościele parafialnym w Łączkach Jagiellońskich. Obroną węgła małżeńskiego ustanawia się adw. dr. Gabryszewskiego w Jasle.

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Jasło, 30 września 1921. 10277

T. 165/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Iwan Iwanus syn Daniela urodzony 23 stycznia 1890 r. w Bilezemu gr. kat. gospodarz tamże zamieszkały, ożeniony dnia 15 września 1912 z Jewdochą Brateiw, jako żołnierz austriacki, wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Hrynja Horbatego brał udział w jesieni 1914 r. w bitwach na froncie rosyjskim i od tego czasu zaginął wszelki ślad o jego życiu. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę jego żony Jewdochy z Brateiwych Iwanus w Bilezemu postępowanie celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi i obrońcy węgła małżeńskiego, którym się ustanawia p. Pozniska adwokata w Stryju wiadomości o powyższym wymienionym. Iwanus Iwanus wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tuż po upływie sześciu (6) miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej” rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Stryj, dnia 26 września 1921. 10280

T. 169/21/3. Edykt. Mikołaj Iwaneczko syn Marcjona i Marii ur. 13 października 1887, rolnik, rz. kat., żonaty z Katarzyną Kobryn, zamieszkały w Tucznem, powołany w sierpniu 1914 do służby wojskowej przy 55 p. p. brał udział w walkach na froncie włoskim, skąd w lipcu 1915 r. napisał dwie kartki do żony i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, a wywiady przez żonę czynione nie odniosły żadnego skutku. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywając każdego, kto by miał o nim wiadomość, a także

jego samego, aby dał znać o tem sądowi do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 1 kwietnia 1922. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Brzeżany dnia 29 sierpnia 1921. 10274

T. 172/21/5. Edykt. Roman Wodwad syn Ołeksy i Katarzyny, rolnik, gr. kat., żonaty z Julją Humeniak. ur. dnia 24 lipca 1888 zamieszkały w Szumlanaeh, powołany w sierpniu 1914 do służby wojskowej, brał udział w walkach na froncie rosyjskim w tymże roku, gdzie też wedle opowiadania towarzyszy broni dostał się do niewoli rosyjskiej i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, z czego domniemywać się należy, że już nie żyje. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywając każdego, kto by miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o tem sądowi do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 1 kwietnia 1922. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy O. IV.
Brzeżany, 11 sierpnia 1921. 10273

T. 392/20/3. Edykt. Jan Mróz syn Karola rolnik rz. kat., żonaty z Filomeną Masępa ur. 21 listopada 1888, zamieszkały w Kozłowie służył w ostatniej wojnie austriackiej w 19 p. obrony kraj i brał udział w walkach pod Przemyślem w r. 1914, gdzie też został ranny i wedle zeznań świadka Anny Trościankowej, przebywał w szpitalu we Lwowie, skąd go wojska rosyjskie wywozili w niewiadomym kierunku i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości z czego wnosić należy, że już nie żyje. — Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa, wzywając każdego, kto by miał o nim wiadomość a także jego samego, aby dał znać o tem sądowi lub obrońcy węgła małżeńskiego dr. Torieckiemu w Brzeżanach do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu t. j. do 16 kwietnia 1922. Po tym dniu sąd sprawę orzeknie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Brzeżany 2 września 1921. 10272

T. 245/21/3. Roman Kaniak, syn Piotra i Matrony, urodzony w Kurnikach 14 października 1881 zgłosił się do wojska w r. 1914 i odtąd nie daje wiadomości. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniósł śmierć zarządza się na wniosek Katarzyny Kaniukowej postępowanie celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania węgła małżeńskiego, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” sądowi, albo p. dr. Krapnińskiemu, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węgła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy. Oddz. V.
Przemyśl, 27 sierpnia 1921. 10325

T. 258/21/3. Anna 1-v. Wajdyło 2-v. Serwin z Huciska nienadawskiego lat około 50 licząca, wyjechała w roku 1914 za zarobkiem do Prus za fałszywą legitymacją na imię Heleny Borszczak i jako taka zachorowała w r. 1916 na nieuleczalną słabość i odtąd nie daje wiadomości o sobie. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniósł śmierć zarządza się na wniosek Wawrzynca Serwina postępowanie celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania węgła małżeńskiego, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” sądowi, albo dr. Schwarzwowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węgła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy O. IV.
Przemyśl, dnia 9 września 1921. 10326

T. 380/20. Mikołaj Tokar, syn Symeona i Teczanny, urodzony w Kwaszeninie, dnia 14 grudnia 1877, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do służby wojskowej w Prse-

myśla od listopada 1914 nie daje wiadomości o sobie. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniósł śmierć, zarządza się na wniosek Teczanny Tokarowej postępowanie celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania węgła małżeńskiego a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” Sądowi, albo p. dr. Rawickowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węgła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddz. V.
Przemyśl, 22 sierpnia 1921. 10327

T. 128/21/3. Edykt. Salomon Lippe, syn Etti i Isaaka, religji mojż., urodzony w roku 1895, rolnik, zamieszkały w Szerepanowie, służył w ostatniej wojnie światowej, brał udział w walkach na froncie rosyjskim i wedle zapodań świadków i poświadczenia Czerwonego Krzyża z 18 lipca 1918 zginął w walce pod Zablutowem w r. 1916 i został pogrzebany na cmentarzu w Demyczu i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek matki, wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywając każdego kto by miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o tem sądowi do sześciu miesięcy od daty ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 31 stycznia 1922 r. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Brzeżany, dnia 27 lipca 1921. 10319

T. 323/20/3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Stefan Rusyn, syn Dmytra i Eudokii, urodzony 19 kwietnia 1868 roku w Kosiowej, gr. kat., gospodarz tamże zamieszkały, został w 1915 roku wywieziony przez wojska rosyjskie do Rosji a wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Kindrata Keleman i Onufrego Kłymasz zmarł tamże z początkiem stycznia 1916 roku w Kolonii Borowa w wołyńskiej gubernii i świadkowie ei byli na jego pogrzebie. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że Stefan Rusyn poniósł śmierć, przeto na prośbę jego syna Mchała Rusyn i reszty dzieci w Kozłowie wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszczytnej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd najd lej do trzech (3) miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej” o zaginionym Stefanie Rusyn. Po upływie powyższego czasu kresu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszczytnej śmierci.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stryj, 11 sierpnia 1921. 10282

T. 315/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jakób Kuc, syn Jozefa urodzony dnia 17 czerwca w Olezycach, rolnik, ostatnio zamieszkały w Olezycach brał udział w wojnie jako podwódca i wedle przeprowadzonych dochodzeń od r. 1914 nie daje o sobie wiadomości. Można zatem przyjąć iż sądzi warunki ustawowego domniemania śmierci: po myśli § 24 l. 2 u. c. wzgl. ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 dz. p. p. Zarządza się tedy na wniosek Marii Gajda postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Ogłasza się zatem wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Zaginionego zaś wzywa się aby się jawił przed tot-jazym sądem, o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31 marca 1922, Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.
Lwów, dnia 17 września 1921. 10359

T. 362/20. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Tymofij Ostafiejczuk Grzegorz, urodzony 18 czerwca 1889 w Trościancu powiat Sniatyn odszedł w sierpniu 1914 z dywizją trenu Nr. 9 na wojnę. Ostatnią listowną wiadomość otrzymał od niego żona w rok po wybuchu wojny i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął. Wedle zawiadomienia biera wywiadówca go Czerwonego Krzyża we Wiedniu zmarł Osta-

fiejczuk na tyfus w rezerwowym szpitalu w Naworadomsku dnia 18 lutego 1915. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ustawy z 31 marca 1918 Dz. pp. Nr. 128 wdraża się na wniosek żony zaginionego Anny Ostafiejczuk postępowanie celem uznania go za zmarłego i ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo kuratorowi p. adw. dr. Karplowi w Zablutowie. Tymofija Ostafiejczuk-Grzegorza wzywa się, aby stawiał się przed podpisany sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, O. IV.
Kołomyja, 30 września 1920. 10301

T. 156/21/3. Edykt. Jan Skibiński ur. 1881, rolnik, rz. kat., żonaty z Anielą Kierner, zamieszkały w Zawalowie, powołany w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 do wojska służył przy 15 p. p. i w tymże czasie zawiadomił żonę, że idzie na front, nie podając atoli żadnych bliższych dat i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, z czego domniemywać się należy, że już nie żyje. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywając każdego, kto by miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o tem sądowi do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 2 marca 1922. Po tym dniu sąd sprawę orzeknie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany, 28 września 1921. 10317

T. 295/21/3. Piotr Oleszycki syn Jana i Katarzyny ur. w Tarnowicach 24 czerwca 1888 w r. 1918 był na froncie włoskim i odtąd nie daje wiadomości o sobie. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniósł śmierć, zarządza się na wniosek Marii Oleszyckiej postępowanie celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania węgła małżeńskiego, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” Sądowi albo panu dr. Talerzowi adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węgła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 14 września 1921. 10322

T. 236/21/3. Ilko Muka syn Filipa, urodz. 1 sierpnia 1888 r. w Wierzbunach, żołnierz 89 pułku piechoty od sierpnia 1914 zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniósł śmierć zarządza się na wniosek Anny Muka postępowanie celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania węgła małżeńskiego a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” Sądowi albo p. dr. Tauberowi adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węgła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 6 września 1921. 10320

T. 155/21/3. Edykt. Miron Banach, rolnik rz. kat. żonaty z Franciszką Banach, ur. 25 sierpnia 1875 zamieszkały w Zawalowie powołany w sierpniu 1914 do wojska brał udział w walkach, a wedle zeznań świadka Mchała Danytyczyzna, zmarł w szpitalu w Gwemnd na wiosnę r. 1915 a mianowicie w kwietniu tego roku i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem ustalenia dowodu jego śmierci, wzywając każdego, kto by miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o tem sądowi do 3 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu t. j. dnia 2 grudnia 1921 r. Po tym dniu sąd sprawę orzeknie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy O. IV.
Bzżany, dnia 11 sierpnia 1921. 10318

Z uwagi, iż dostarczają nas wiadomości, że należące do naszej Spółki tereny położone w gminach Chlebówka, Dźwiniacz, Kosmacz, Kryczka, Rozsulina, Starunia i Żuraki, a nabyte przez owegoż zarządcę s. p. Antoniego Łuckiego, samowolnie przez nieuprawnione osoby pozbywane są osobom trzecim, podpisany zarząd oświadcza, że kontrakty te będą anieważnione i że wyłącznym właścicielem tych terenów jest spółka nasza.

Zarząd Spółki Ogrodowej kopalnia nafty i wosku ziemnego w Dźwiniaczu.
Dr. Jan Dylewski m. p.
Dr. W. Świątkowski m. p.
Dr. Tadeusz Jakubowski m. p.

Od roku 1880 EDMUNDA RIEDLA Lwów, Rutowskiego 3 poleca
istniejący handel HERBATE ANGIELSKA
Herbaty i Kawy w najprzedniejszych gatunkach.

ODCISKI „Klawioli”
wyrób farmac. labor. „Ap. KOWALSKI” w Warszawie, ul. Miodowa 7.
Sprzedają wszystkie apteki i składy apteczne.
Hurtowna sprzedaż: Przedstawicielstwo na Lwów i Wschodnią Małopolskę, f. „OZON”. Hurtownia Materiałów Aptecznych, Lwów, ul. Kołłątaja 5, również hurtowo do nabycia: P. Mikolasch i Ska i Apt. Związ. Wytw. Handl. Farm.

Stachacz III. roku techniki z wykształceniem przygotowawczym szkół gimnazjalnych. Specjalność: matyka. Zgłoszenia do nistracji „Gazety Lwów pod L. H.
Pasy, motory, lokomoty, gąry, maszyny do obr. metalu, drzewa, pompy „Pilot” Lwów, Batoro

Polska Państwowa Pożyczka

Z Banku Wł. Żelazki
137
nbińskiego.
Kawę i herbatę